

Dr hab. Jacek Gutorow, prof. UO
Instytut Filologii Angielskiej
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Opolski
pl. Kopernika 11 A
45-040 Opole
email: gutorow@uni.opole.pl
tel. 695 876 400

Opole, 13 marca 2018 r.

**Ocena osiągnięć naukowych Pana Roberta Kuska w związku z postępowaniem
habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych w zakresie
literaturoznawstwa**

Jak dowiadujemy się z przedstawionego autoreferatu, Pan Robert Kusek uzyskał tytuł doktora w 2011 roku. W niniejszej recenzji interesował mnie więc będzie okres sześciu lat od 2012 do 2017 roku. Z oczywistych względów pomijam książkę stanowiącą pokłosie doktoratu (*Authors on Authors in Selected Biographical Novels About Writers*, Kraków 2012), choć mogłaby ona stanowić interesujący punkt wyjścia do analizy i opisu późniejszych dokonań Habilitanta.

Czyniąc zadość oczekiwaniom określonym w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, przegląd osiągnięć naukowych Pana Roberta Kuska dzielę na dwie części. Najpierw ocenie poddam teksty opisane przez Habilitanta jako jego główne osiągnięcie – chodzi o monografię naukową zatytułowaną *Through the Looking Glass. Writers' Memoirs at the Turn of the 21st Century* (2017) oraz pięć, wskazanych przez Habilitanta, artykułów krytycznoliterackich nawiązujących do problematyki podjętej w książce (wszystkie dotyczą literatury pamiętnikarskiej bądź około-pamiętnikarskiej). W dalszej części tekstu dokonuję

streszczenia i oceny pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych Habilitanta.
Omówienie zamykają wnioski końcowe.

1. Opis i ocena osiągnięcia podstawowego

Za swoje podstawowe osiągnięcie naukowe Habilitant uważa zbiór tekstów podejmujących analizę konwencji pamiętnikarskiej, szczególnie w odniesieniu do pamiętników opublikowanych w ostatnich kilku dekadach. Bez wątpienia najistotniejszą jego częścią jest wydana w 2017 roku monografia naukowa zatytułowana *Through the Looking Glass. Writers' Memoirs at the Turn of the 21st Century* (*Po drugiej stronie lustra. Pamiętniki pisarzy na przełomie XXI wieku*). Problematyka genologiczna i hermeneutyczna – nie tylko opis zjawiska, lecz również propozycje krytycznoliterackich interpretacji wybranych pamiętników – rozwijana jest także w artykułach włączonych przez Habilitanta do podstawowej części dorobku naukowego. Odnajdziemy w nich autorskie odczytania tekstów pamiętnikarskich Joan Didion, Davida Lodge'a, Mary i Briana Talbotów, Alice Munro, Christophera Isherwooda i Doris Lessing. Nie są to przypadkowe szkice – w interesujący sposób pogłębiają one zaproponowaną w monografii analizę literatury memuarystycznej, zwłaszcza tej kojarzonej z dostrzegalnym w ostatnim ćwierćwieczu renesansem konwencji autobiograficznej (przywołując używane w anglosaskiej krytyce literackiej hasło *life-writing*, Habilitant kilkakrotnie i z widocznym upodobaniem odwołuje się do wprowadzonego onegdaj przez Henryka Berezę terminu „życiopisanie”). Odnajdujemy w nich tropy krytyczne ledwie w monografii zaznaczone albo niezaznaczone w ogóle, znacznie przy tym poszerzające zakres dyskusji nad zjawiskiem współczesnej formy pamiętnikarskiej.

Punktem wyjścia do zaproponowanej przez Pana Roberta Kuska krytycznej definicji gatunku pamiętnikarskiego (słowo „pamiętnik” to powszechnie przyjęty odpowiednik angielskiego terminu *memoir*) jest przekonanie, wielokrotnie zresztą w tekstach artykułowane, że pamiętnik należy traktować jako osobną konwencję literacką, charakteryzującą się specyficznymi tylko dla niej chwytami formalnymi i strategiami retorycznymi. Habilitant niedwuznacznie podkreśla, że współczesna memuarystyka wyraźnie odróżnia się od innych form autobiograficznych. Nie chodzi o

przeciwstawianie sobie obu tych konwencji; obecna popularność formy pamiętnikarskiej wynika wszak w dużym stopniu ze wzmożonego w ostatnich dekadach zainteresowania żywiołem biograficznym i autobiograficznym. Jednak wyróżnienie pamiętnika jako osobnego gatunku jest w odczuciu Habilitanta możliwe, potrzebne, przede wszystkim zaś pomocne w praktyce interpretacyjnej. Egzemplifikacji tej tezy poświęcone są w zasadzie wszystkie teksty przypisane do części oznaczonej jako „osiągnięcie podstawowe”. Dokonując analizy wybranych utworów o charakterze pamiętnikarskim, kompetentnej i w większości przypadków nader skrupulatnej, Pan Doktor Kusek stara się dowieść, że składają się one na zjawisko, które zdecydowanie wyróżnia się na tle literatury (i towarzyszącej jej krytyki) auto/biograficznej.

Warto w tym kontekście przywołać koncepcję zaproponowaną przez Julie Rak w ważnym szkicu „Are Memoirs Autobiography?” („Czy pamiętniki to autobiografia?”), opublikowanym w piśmie *Genre* w 2004 roku – streszczenie i omówienie poglądów krytyczki pojawia się w eseju poświęconym autobiograficznym tekstom Davida Lodge’a. Wywody te, jak i płynące z nich wnioski, mają, jak sądzę, kapitalne znaczenie dla zrozumienia omawianego tutaj projektu. W wysuniętych przez Rak argumentach na rzecz genologicznego wyodrębnienia konwencji pamiętnikarskiej można widzieć zasadniczy dla rozważań Habilitanta kontekst metodologiczny. Zdaniem kanadyjskiej badaczki (referuję w tym miejscu fragment artykułu „Scholar – Fictionist – Memoirist: David Lodge’s Documentary (Self-)Biography in *Quite a Good Time to be Born*,” str. 120) tym, co odróżnia pamiętnik od autobiografii, jest hybrydyczna, polifoniczna i niejednoznaczna forma tekstu, oscylującego pomiędzy prywatną, a nawet intymistyczną formułą wypowiedzi a retoryką publiczną, tekstu w dużym stopniu ironicznego i dekonstruktywnego. Jest pamiętnik zapisem najczęściej fragmentarycznym, nielinearnym, wielogłosowym i niekonkluzywnym, noszącym wszelkie znamiona estetyki kojarzonej z późną nowoczesnością, o charakterze wyraźnie odmiennym od konwencji autobiograficznej, zdominowanej w odczuciu Rak przez momenty teleologiczne (obraz życia jako pewnej narracyjnej całości) i esencjalistyczne (przekonanie, że celem autobiografii jest odnalezienie bądź nadanie sensu egzystencji).

Habilitant wyraźnie podąża tropem analiz zaproponowanych przez Rak. W „Autoreferacie” mamy odwołania do takich określeń jak „(poza)tekstowa

referencyjność," „fantazmatyczność paktu auto/biograficznego," „auto/biografizm przestrzeni tekstowej," „sylleptyczność podmiotu" czy „tematyczna de-totalizacja" (str. 5). Kategorie te stanowią podstawowy wyznacznik analiz krytycznych i interpretacyjnych pojawiających się w monografii (w książce są one wspomniane na str. 71; pojawia się tam dodatkowa, niewymieniona w autoreferacie kategoria bądź łże-kategoria ujmująca formę pamiętnikarską w kontekście Derridiańskiego opisu platońskiej *khôry*). Można widzieć w nich podstawową metodologiczną przesłankę i praktykę zawartych w tomie (także w osobnych artykułach) interpretacji konkretnych utworów pamiętnikarskich. Przeprowadzona przez Pana Kuska krytyczna lektura poszczególnych tekstów zmierza do wykazania, że w swej istocie nie tylko podważają one logikę autobiograficznego wywodu (narracyjną, teleologiczną, organicystyczną), ale również podają w wątpliwość tożsamość autora (autorki), w tym jej spójność i prawomocność.

Najważniejsze przykłady takich dekonstruktywnych odczytań współczesnych form pamiętnikarskich pojawiają się w drugiej części monografii. Otwiera ją krytyczna egzegeza tomu wspomnień brytyjskiego poety Andrew Motiona zatytułowanego *In the Blood*, interpretowanego przez Habilitanta jako tekst ukazujący między innymi wyczerpanie się klasycznej konwencji memuarystycznej (*Through the Looking Glass*, str. 131). W rozdziale poświęconym autobiograficznej trylogii kanadyjskiej pisarki Rachel Cusk wybór formy pamiętnikarskiej związany jest z silnym imperatywem ukazania kryzysu egzystencjalnego (rozpad małżeństwa). Zdaniem Habilitanta jest to dostrzegalne zwłaszcza w ostatnim tomie zatytułowanym *Aftermath: On Marriage and Separation*, będącym nie tylko zapisem kryzysu, lecz również próbą jego oswojenia za pomocą retoryki fragmentu i narracyjnej niejednoznaczności – ten ostatni moment jest przez krakowskiego badacza słusznie podkreślony. W analizowanej w kolejnym rozdziale książce Hilary Mantel *Giving Up the Ghost: A Memoir* namysłowi nad konwencją pamiętnikarską towarzyszy teza o potrzebie wypracowania formy narracyjnej, która w możliwie wiarygodny sposób mówiłaby o doświadczeniach choroby, fizycznego kalectwa i cierpienia. Nieco podobna argumentacja pojawia się przy okazji krytycznej interpretacji tomu Juliana Barnes *Levels of Life*, gdzie mowa jest o konwencji pamiętnika w kontekście doświadczenia śmierci i żałoby – na uwagę zasługują zwłaszcza intrygujące passusy dotyczące krytycznego projektu „auto-tanatografii" (str.

179-185). Mamy wreszcie szkic poświęcony autobiograficznym tekstom J. M. Coetzee'go (chodzi przede wszystkim o opublikowaną w 2009 roku książkę *Summertime: Scenes from Provincial Life*), interpretowanym, w duchu francuskiego poststrukturalizmu, jako świadectwa ambiwalencji rozproszonej tożsamości.

Jako się rzekło, wspólnym mianownikiem wszystkich tych analiz jest przekonanie o genologicznej i formalnej odrębności pamiętnika, w szczególności pamiętnika sygnowanego przez pisarza (pisarkę), a zatem osobę świadomą roli uwarunkowań retorycznych. Skądinąd wypada zauważyć, że nie jest to stanowisko oczywiste. Habilitant przytacza w pewnym miejscu poglądy niemieckiego filozofa Georga Mischa (jednego z ciekawszych uczniów Wilhelma Diltheya), który w swojej monumentalnej, wielotomowej historii form autobiograficznych uznał pamiętnik za podrzędny, a w każdym razie pośledni rodzaj autobiografii. Znamienne, że pogląd ten zostaje przez polskiego badacza dość zdecydowanie odrzucony (*Through the Looking Glass*, str. 51-54). A przecież można zastanawiać się, czy możliwe jest wyraźne rozgraniczenie pomiędzy obiema wspomnianymi rodzajami *life writing*, zwłaszcza w odniesieniu do kultury ponowoczesnej, z upodobaniem problematyzującej czystość i prawomocność wszelakich klasycznych form gatunkowych. Wszak współczesna autobiografia nie musi być, i często nie jest, tekstem o czytelnych znamionach teleologicznych czy esencjalistycznych. W takich utworach autobiograficznych bądź łże-autobiograficznych jak *Roland Barthes par Roland Barthes* czy *Circonfession* Derridy (listę tytułów dałoby się bez problemu wydłużyć) konwencja zostaje bezlitośnie obnażona i zdekonstruowana. W rzeczy samej, tekstem tym można przypisać te wszystkie cechy, które zdaniem Julie Rak i Habilitanta charakteryzują formę pamiętnikarską. Z drugiej strony można wskazać na przykłady memuarystyki mocno skonwencjonalizowanej, odznaczającej się wyraźnym dążeniem do ujęcia ludzkiej egzystencji w formie zapisu, którego retoryka nosi wszelkie znamiona tekstu o niesproblematyzowanej tendencji teleologicznej. Sądzę, że rozwijanej przez Habilitanta argumentacji, niezwykle ciekawej i z pewnością wiele wnoszącej do współczesnych badań literaturoznawczych, dobrze zrobiłoby pewne zniuansowanie przyjętych kategorii genologicznych, które nie są przecież jednoznaczne. Dotyczy to przede wszystkim teoretycznych i metodologicznych fragmentów przedstawionej monografii.

Z pięciu artykułów umieszczonych przez Habilitanta w głównej części swojego dorobku naukowego najbardziej ważne wydają się niżej podpisanemu trzy pierwsze szkice; zamykające sekwencję teksty poświęcone autobiograficznym opowiadaniom Alice Munro ze zbioru *Dear Life* tudzież wspomnieniom Christophera Isherwooda i Dorris Lessing są bez wątpienia ciekawe, nie wnoszą jednak nic nowego do interpretacji i rozpoznania zaproponowanych w pozostałych artykułach. W szkicu „Blue Is (Not) the Warmest Colour: Contradictions of Grieving in Joan Didion’s *Blue Nights*” mamy interesującą i nader oryginalną próbę połączenia analizy genologicznej z analizą fenomenologiczną – ta druga skupiona jest, jak łatwo się domyślić, na różnych znaczeniach nadawanych tytułowej barwie niebieskiej/błękitnej, w tym znaczeniach kulturowych, pojawiających się w kontekście rozwijanej przez amerykańską pisarkę idei narracji mówiącej o śmierci i żalu. W cytowanym już wyżej artykule „Scholar – Fictionist – Memoirist” (poświęconym wydanej trzy lata temu autobiografii Davida Lodge’a) Habilitant przywołuje ważne, nieledwie kluczowe dla jego projektu określenia różnych form autobiograficznych zaproponowane przez Sidonie Smith, Julię Watson i wspomnianą Julie Rak. Co ciekawe, w konkluzji artykułu pojawia się konstatacja mówiąca, iż książka Lodge’a, pod względem formalnym i retorycznym dość tradycyjna, nie może zostać uznana za pamiętnik. Za istotny przyczynek do dyskusji nad niejednoznacznością charakteru formy pamiętnikarskiej uznać wypada tekst „Upheavals of Emotions, Madness of Form: Mary M. Talbot’s and Bryan Talbot’s *Dotter of Her Father’s Eyes* and a Transdiegetised (Auto)Biographical Commix”, w którym Habilitant poddaje interpretacji tytułowy „tekst” autobiograficzny, będący hybrydą komiksu i powieści, obrazów i słów, biografii i autobiografii, prawdy i zmyślenia; mamy do czynienia z frapującym rozwinięciem koncepcji współczesnej mamuarystyki jako konwencji z gruntu dekonstruktywnej i ironicznej.

W „Autoreferacie” Pan Doktor Kusek, odwołując się do swoich badań nad genealogią i genologią współczesnego pamiętnika literackiego, pisze o „próbach nowego mapowania współczesnych, hybrydycznych form auto/biograficznych” (str. 3). W sformułowaniu tym, skądinąd niezbyt fortunnym pod względem językowym, zawiera się podstawowa intencja przyświecająca Habilitantowi w jego wysiłkach na rzecz krytycznego opisu zjawiska, które, jak widać (i co zostaje w poszczególnych tekstach wyraźnie podkreślone), wymyka się oczywistym zabiegom klasyfikacyjnym. Sądzę, że

tak w monografii, jak w dołączonych artykułach, Panu Doktorowi w dużym stopniu udało się pogłębić dyskusję nad antynomiami i niejednoznacznościami formy pamiętnikarskiej. Problem „genologicznej właściwości” współczesnej memuarystyki został przez niego naświetlony z różnych stron, zaś w zaproponowanych interpretacjach poszczególnych utworów pamiętnikarskich (bądź też, jak w przypadku książki Davida Lodge’a, łże-pamiętnikarskich) krytyczna argumentacja jest zazwyczaj szczęśliwie zniuansowana i zdynamizowana. Mamy do czynienia z sumienną i skrupulatną krytyką literacką o zdecydowanie naukowym charakterze, a przedstawiony przez Habilitanta projekt jest spójny i przybiera postać konsekwentnego wywodu krytycznoliterackiego. W sumie, zasadniczą część przedstawionego przez Pana Doktora dorobku naukowego uważam za przekonującą i spełniającą wymogi stawiane przez ustawodawcę.

2. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Tę część dorobku Habilitant podzielił na kilka części.

Najpierw mamy stosunkowo bogaty i zróżnicowany dorobek, na który składają się teksty, projekty i działania skoncentrowane wokół problematyki genologicznego opisu literatury dokumentu osobistego. Dodajmy, że chodzi nie tylko o pamiętnik, lecz również o formy pokrewne, na przykład biofikcję, biografię, epistolografię, film czy komiks (a właściwie commix) biograficzny. Habilitant zwraca uwagę na fakt, że pojawiające się w literaturze tematu określenie „literatura dokumentu osobistego” nie jest do końca trafne („Autoreferat”, str. 10). Chodzi wszak o teksty, w których zakwestionowaniu podlega opozycja literackiej fikcji i pozaliterackiej prawdy. Stąd raz po raz ponawiana propozycja zastąpienia tego terminu hasłem „życiopisania”.

Ciekawie przedstawiają się działania i osiągnięcia związane z badaniami nad twórczością J. M. Cotzeego. Prowadzone są one w kontekście komparatystyki literackiej i kulturowej, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy postkolonialnej i postzależnościowej. Habilitant słusznie podkreśla oryginalność swojego najnowszego

projektu badawczego, będącego próbą prześledzenia związków istniejących pomiędzy twórczością Coetzeego a obecnymi w niej (czasami pośrednio) odniesieniami do literatury i kultury środkowo-europejskiej. W „Autoreferacie” czytamy m. in.: „podejmuję próbę określenia szczegółowych parametrów, za pomocą których zdefiniować można historyczno-polityczne, tożsamościowe, kulturowe i literackie uniwersum Europy Środkowej, zdeterminowane przez m. in. doświadczenie ‘bycia pomiędzy’, polifoniczność, językowy i tożsamościowy pluralizm, opór wobec dominującego kolonizacyjnego dyskursu, traumę Holokaustu czy rolę pisarza-dysydenta. Tak rozumiana ‘Europa Środka’ jest proponowana nie tylko jako istotny temat, motyw, problem czy inspiracja literacka, lecz przede wszystkim jako kategoria konstytutywna i paradygmatyczna dla twórczości Coetzeego” (str. 12). Wypada mieć nadzieję, że Habilitant będzie kontynuował tę część swoich badań.

Pan Doktor zwraca następnie uwagę na badania dotyczące współczesnej literatury irlandzkiej, w tym przede wszystkim teksty poświęcone twórczości Colma Tóibína (chodzi nie tylko o prozę powieściową, lecz również, skądinąd mniej znane, wypowiedzi krytyczne i eseistyczne), tudzież szeroko pojęte badania o charakterze kulturoznawczym. Do ważnych aspektów jego pracy naukowej należy bez wątpienia zaliczyć namysł nad materialnym dziedzictwem kulturowym w kontekście tak zwanych „studiów miejskich” i tak zwanego „zwrotu przestrzennego”, rozważania nad problematyką wielokulturowości, wreszcie badania o charakterze interdyscyplinarnym, zmierzające do wyznaczenia obszarów granicznych między zjawiskami literackimi a zjawiskami związanymi ze sztukami plastycznymi i teorią historii sztuki.

Na koniec warto wspomnieć o takich działaniach Habilitanta jak zainicjowanie i stworzenie serii wydawniczej pod nazwą „Topografie (po)nowoczesności/ Topographies of (Post)Modernity” (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; w jej ramach ukazał się m. in. tom *Through the Looking Glass*), przedsięwzięcia nader obiecującego i wartego odnotowania, czy organizacja cyklu konferencji pod wspólnym tytułem „Travelling Texts”. Za niebłahy uznałbym wreszcie dorobek organizacyjny Habilitanta. Wymieńmy tu przede wszystkim pełnioną przez niego (od 2009 roku) funkcję polskiego koordynatora Eurośródziemnomorskiej Fundacji Dialogu Kultury im. Anny Lindh, jak również udział w grupie roboczej Międzynarodowego Centrum Kultury

przygotowującej Europejski Rok Dziedzictwa Kulturowego 2018. Nie od rzeczy będzie zauważyć, że działania te są organicznie związane z badaniami naukowymi Pana Doktora Kuska.

Wnioski końcowe

Z przyjemnością konstatuje, że przedstawiony mi do wglądu dorobek naukowy Pana Doktora Roberta Kuska zasługuje na pozytywną ocenę i wskazuje na dobre przygotowanie do prowadzenia samodzielnych poszukiwań i badań naukowych. Może on być podstawą do dopuszczenia Pana Kuska do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego, o co wnioskuję.

Jacek Gutorow

